

Kiedyś byłam stara – Krystyna Janda

Kiedyś byłam stara co tu kryć
Omijałam bary na co pić
Szorowałam gary piłam tran
Ale byłam stara mówię wam
Ale byłam stara mówię wam
Każdy dzień był szary każdy plan
Lecz to wszystko zapomniałam raz dwa
Bo poznałam pana panie A
Kiedyś byłam smutna jak zły pies
Każdy żart mnie złościł każdy gest
Sama w dużym łóżku co za los!
Od płakania miałam długi nos
Ale byłam smutna jak wuj Tom
Wszystkie moje lustra szły na złom
Dziś po świecie się nie tłukę jak ćma
Bo znalazłam pana panie A
Kiedyś byłam głupia jak zły rym
Osioł by osłupiał a ty z nim
Znałam po bułgarsku jeden wic
A poza tym nie wiedziałam nic
Ależ byłam głupia mówię wam
Dziś ze świecą szukać takich dam
Lecz to wszystko przeminęło raz dwa
Bo polubił mnie kolega A
Na dojrzałość szarą mamy czas
Zanim przyjdzie po cóż mówić pas
W melancholię czarną wpadać wstyd
Lepiej śnieżną chustą witać świt
Nie poganiaj losu kiedy śpi
Za młodością głosuj w czasie gry
A gdy z oczu ci popatrzy dal zła
Nie poznawaj tylko pana A



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych



...from ...